

Piotr NIWIŃSKI
Piotr GAWRYSZCZAK

WARTOŚCI KULTUROWE W TRAKCIE PRZEMIAN SPOŁECZNYCH W POLSCE

Koniec XX w. stawia przed Polakami pytanie o miejsce kultury polskiej na mapie kulturowej Europy. Mówiąc o kulturze polskiej nie wolno zapominać o jej ścisłym związku z kulturą powszechną, a w szczególności zachodnioeuropejską, do której należy i którą w jakimś stopniu współtworzy. Nie wolno również zapominać o roli Polski w przekazywaniu kultury europejskiej na Wschód. Czy i w jaki sposób kultura polska wpływa na kształt kultury europejskiej? Co stanowi wartość kultury polskiej w aspekcie jej przynależności do Europy? Odpowiedzi na te i inne pytania miała dać sesja zorganizowana przez Wydziały Nauk Społecznych i Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w dniach 21-22 XI 1988 r., zatytułowana „Wartości kultury polskiej a przemiany społeczne w XIX i XX w.”

Referaty przedstawiające ogólny obraz kultury i pozycji Polski wśród państw europejskich stanowiły jedną płaszczyznę sesji, natomiast na drugą składały się zagadnienia dotyczące wyłącznie kultury polskiej.

1. Ogólne tło rozwoju kulturowego Europy z perspektywy narodu i jednostki przedstawił prof. Janusz Ziółkowski z Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu w referacie *Jedność i różnorodność kultur narodów europejskich*. Naród pojmowany obecnie jako wspólnota polityczno-kulturowa posiada – jak twierdzi Znaniecki – organizacje i autorytety niezależne od państwa. Przykładem tego może być społeczeń-

stwo polskie doby dawnej i obecnej, grupujące się wokół przywódców ideowych, politycznych i innych wbrew państwu. Taka postawa poprzez lata niewoli rozbiorowej zachowała tożsamość narodową Polaków, broniąc przed asymilacją z narodami państw zaborczych.

Kolebką i kręgosłupem Europy było i jest chrześcijaństwo. Spotkanie z nim wykształciło wśród narodów Europy pewną hierarchię wartości, chrześcijaństwo także spowodowało z jednej strony rozróżnienie, a z drugiej – połączenie kultury powszechnej z kulturami lokalnymi. Naczelną zasadą kultury europejskiej XX w. stała się idea wolności. Wynikała ona przede wszystkim z idei suwerenności jednostki. Prof. Ziółkowski twierdzi, że odrodzenie, reformacja i rewolucja francuska były kolejnymi stopniami do indywidualizmu, aż po powszechną Deklarację Praw Człowieka. Indywidualizm rozumiany być winien jako idea wolności i suwerenności jednostki, ściśle jednak związanej z odpowiedzialnością człowieka wobec społeczeństwa oraz prawa. Nie można wolności rozpatrywać bez odpowiedzialności (myśl ta głęboko zakorzeniona jest w nauce społecznej Kościoła, począwszy od encykliki Leona XIII *Rerum novarum*, a na nauce Jana Pawła II skończywszy). W związku z tym granice kulturowe Europy – według prof. Ziółkowskiego – sięgają tak daleko, jak daleko istnieje instytucjonalizacja wolności. Przy założeniu, iż granice Europy to granice jej kultury, widoczna staje

się różnica pomiędzy Europą – ostoją wolności, a despotyczną tyranią w rodzaju Rosji czy Turcji. Dlatego też sytuacja po Jałcie spowodowała podział Europy, którego przezwycięzenie może nastąpić jedynie poprzez odrodzenie kultury.

Referat prof. Ziółkowskiego stanowił dobre tło dla odczytu prof. Jacka Kolbuszewskiego z Uniwersytetu Wrocławskiego pt. *Kultura polska w spotkaniu ze Wschodem*. Autor stwierdził, że Rzeczpospolita, stanowiąc przez wieki obszar przejściowy pomiędzy Wschodem a Zachodem, w dalszym ciągu – choć w ostatnich dziesięcioleciach w bardzo ograniczonym zakresie – spełnia funkcję pomostu cywilizacyjnego. Przepływ wartości kulturowych odbywa się ciągle z Zachodu na Wschód. Kultura polska na Wschodzie spotykała się bardzo długo z obszarami, które – przyjmując określenie prof. Ziółkowskiego – stanowiły peryferie, czy nawet terytorium leżące poza granicą Europy. Była swoistym przekaznikiem kulturowym. Prof. Kolbuszewski wskazał wielką rolę kresów Rzeczypospolitej w pośrednictwie ze Wschodem, a także poświadczony ich wkład w rozwój kultury polskiej. Niestety, na początku bieżącego stulecia rola kulturotwórcza kresów zaczęła upadać, aby niemal zupełnie zaniknąć z końcem dwudziestolecia międzywojennego.

Pierwszą część sesji zamknęła doc. Ewa Miodońska z Uniwersytetu Jagiellońskiego referatem *Tradycje przedromantyczne w kulturze polskiego modernizmu*. Prof. Miodońska starała się dowieść, że romantyzm rozerwał związki kultury polskiej z kulturą powszechną, kształtowaną przez ducha oświecenia i liberalizmu europejskiego. W okresie przedromantycznym, a także w okresie

modernizmu, istniała jedność i silne powiązania kultury polskiej z kulturą europejską. Podobnie jak J. Kochanowski w odrodzeniu, tak S. Wyspiański, jako przedstawiciel Młodej Polski, czerpał z kultury ogólnoeuropejskiej, a zarazem ją współtworzył.

2. W drugiej części sesji, koncentrującej się na problematyce polskiej, jako pierwszy zabrał głos prof. Ryszard Bender z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, przedstawiając referat: *Tradycja i postęp w polskim życiu społecznym XIX i XX w.* W swoim wystąpieniu podjął próbę wydobycia elementów postępowych w myślach i działaniach przedstawicieli ruchu katolicko-społecznego na przełomie XIX i XX w., a także ukazania stałego udziału tychże postaci w nurcie postępowym. Referat wskazał przez to na płynność granicy między dwoma nurtami istniejącymi w historii Polski: zachowawczym (często propagandowo utożsamianym z działalnością Kościoła) i postępowym. Prelegent swoją tezę poparł znanymi przykładami z dziejów Polski (np. ks. Piotr Ściegienny czy ks. Aleksander Pułaski), a także wypowiedziami autorów współczesnych tamtemu okresowi (np. Ignacego Domeyki). W trakcie dyskusji teza prof. Bendera została zasadniczo przyjęta, podkreślono jednak istnienie skrajnych tendencji w obu nurtach, które wzajemnie się zwalczały.

Drugi referat przedstawiła prof. Bronisława Jaworska z Uniwersytetu Łódzkiego, na temat *Roli miast i ludności miejskiej w systemie wartości kulturowej mieszkańców Polski*. Trudność tematu, jak podkreśliła referentka, polega na braku w historiografii wystarczającej liczby jego opracowań. Pier-

wsze badania w Polsce podjęto dopiero w latach pięćdziesiątych i objęły one głównie środowisko robotnicze. Odczyt ukazał niepopularność miasta, a raczej popularność wsi na przełomie XIX i XX w. Był to okres, w którym w społeczeństwie żywe były jeszcze tradycje szlacheckie, szczególnie pielęgnowane w okresie rozbiorów, powiązane przecież ściśle z życiem wiejskim. W odczycie jednak wychwycone zostały nie-liczne w kulturze polskiej przejawy gloryfikacji miasta, począwszy od oświecenia (nurt fizjokratyzmu), poprzez początkowy pozytywizm, propagandę ruchu socjalistycznego, aż do programów awangardy futurystycznej, natomiast (co zauważono w dyskusji) pominięto w referacie znaczną rolę kulturotwórczą miast w okresie zaborów.

Duże zainteresowanie także wywołał komunikat doc. Jerzego Bartmińskiego z UMCS-u na temat: *Ludowość jako wartość w kulturze polskiej XIX i XX w.* Na wstępie referent rozróżnił dwa pojęcia ludowości. Powołując się na pracę Rocha Sulimy (badacza kultury ludowej) zauważył, że należy odróżnić pojęcie poznawcze ludowości od pojęcia ideologicznego. Dalsza część komunikatu dotyczyła rozumienia i stosowania tych dwóch pojęć w rzeczywistości PRL. Kończąc, autor komunikatu wysunął w nawiązaniu do tematu własną tezę, że idea „Solidarności” jest ideą bardzo głęboko ugruntowaną w kulturze plebejskiej i z niej się wywodzi. Teza ta spotkała się z krytyką w czasie ożywionej dyskusji. Zaproponowano inne podłoża powstania i trwania „Solidarności”, jako przykład podając m.in. liczny udział inteligencji w tworzeniu tego ruchu.

Następny temat *Trwałość czy erozja tradycji w społeczności wiejskiej* przed-

stawił doc. Ryszard Kantor z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Skupił się na okresie historii Polski po 1944 r. Swoim referatem uzmysłowił słuchaczom fasadowość i brak autentyczności w polityce kulturalnej państwa na wsi, wyrażającej się m.in. w zniszczeniu niemal całego dorobku kulturalnego wsi w okresie powojennym, ubezwłasnowolnieniu wsi pod względem politycznym i w ciężkich warunkach ekonomicznych. Swoje wystąpienie prelegent zakończył stwierdzeniem, że *e r o z j a* jest słowem właściwym dla dnia dzisiejszego. Zasugerował też apokaliptyczny w wymowie obraz jutra: wieś stanie się tylko miejscem zamieszkania i pracy rolnika, pozbawiona zaś będzie korzeni i więzów tradycji.

Kolejna część sesji poświęcona została problematyce obyczaju i patriotyzmu. Rozpoczęła ją dr Barbara Jedynak z UMCS-u referatem pt. *Polski obyczaj patriotyczny w XIX i XX w. Wybrane zagadnienia z teorii wspólnoty zagrożonej.* Autorka szeroko przedstawiła słuchaczom genezę i rozwój obyczaju patriotycznego w Polsce. Życie obyczajem patriotycznym wiąże się ściśle z kulturą czasu niewoli, jest wyrazem obrony zagrożonej wartości narodu. Interesujące było stwierdzenie prelegentki, że polski obyczaj patriotyczny był obyczajem narodu zubożalego. Charakteryzowały go bowiem prostota i oszczędność (najbardziej znane przykłady to biały brzozy krzyż i czarna sukienka po powstaniu styczniowym).

Następnie dr Henryka Kramarz z Krakowa przedstawiła słuchaczom *Ethos polskiej pieśni patriotycznej w latach pierwszej wojny światowej.* Bardzo sugestywny, przeplatany licznymi cytami i przykładami referat był miłym przerywnikiem w naukowej atmosferze sesji.

Natomiast prof. Zygmunt Komorowski z Warszawy przedstawił ciekawy referat na temat: *Uniwersalizm kultury polskiej*, w którym objaśnił dość skrótowo odniesienia uniwersalizmu do kultury, w szczególności do kultury polskiej.

Szkic referatu – jak to określił sam autor – przedstawił doc. Tomasz Strzembosz (KUL): *Wartość kultury polskiej, a walka narodu polskiego w czasie drugiej wojny światowej*. Na wstępie doc. Strzembosz określił prymaty aksjologiczne społeczeństwa polskiego: poszerzenie godności osoby ludzkiej, powiązanie duchowości narodu z tradycjami i suwerenność narodu. Prymaty te uległy zachwianiu w okresie okupacji niemieckiej i radzieckiej. Społeczeństwo posiadało w swym ethosie cechy charakterystyczne: czynny protest wobec deptania godności ludzkiej, spontaniczność i powszechność oporu oraz czynną wolę walki o niepodległość. Polskie pole wartości określające ramy walki z okupantem wyznaczało według prelegenta trzy główne typy działań: ochronę zagrożonych ludzi i dóbr, akcję czynną przeciwko wrogowi i budowanie tajnego życia z Polskim Państwem Podziemnym na czele. Wartości kultury polskiej, kształtowane przez pokolenia i aprobowane w skali niemal powszechnej, zmobilizowały prawie całe społeczeństwo do walki w obliczu zagrożenia tych wartości. Zainteresowanie słuchaczy wywołały również ciekawe i raczej nieznanne przykłady, m. in. wskazanie na istnienie silnej partyzantki antyradzieckiej w Puszczy Augustowskiej działającej od końca 1939 do czerwca 1941 r.

Doc. Andrzej Tyszka z Uniwersytetu Warszawskiego przedstawił na koniec komunikat: *Nadawczo-odbiorczy*

system kultury. Mimo ciekawej tematyki dotyczącej ostatniego czterdziestolecia dziejów Polski, referat napisany specjalistycznym językiem był trudny w odbiorze dla większości słuchaczy.

Kolejna, czwarta część sesji, dotyczyła hierarchii wartości. Referat *Życie religijne Polaków w XIX i XX w. – trwałość i przemiany* ks. prof. Daniela Olszewskiego z Kielc był ciekawym punktem tej części sesji. Prelegent zwięźle i rzeczowo przedstawił życie religijne w Polsce w ujęciu historycznym. Duży nacisk położył na charakterystyczne nasilanie się w ostatnim czasie pewnych form życia religijnego (np. pielgrzymki) i równoczesne zaniedbywanie praktyk religijnych.

Na zakończenie odczytano referat nieobecnego, niestety, prof. Stefana Sawickiego z Lublina pt. *Religia jako wartość w kulturze polskiej XIX i XX w.* Autor referatu starał się uzmysłowić słuchaczom istnienie religii jako najwyższej wartości w kulturze polskiej, dającą się dostrzec jej wszechobecność.

3. W dyskusji panelowej, której myśl przewodnią brzmiała „Tradycja i ciągłość kultury narodowej”, udział wzięli: prof. Antonina Kłoskowska, ks. prof. Joachim Kondziela, prof. Zbigniew Kwieciński, prof. Ryszard Łużny i dr Adam Stanowski.

Prof. Kłoskowska z Warszawy wskazała na fakt, iż patriotyzm polski wykształcił się w XIX w., w okresie intensywnego rozwoju kultury. Wraz z patriotyzmem istniało bardzo silne poczucie własnej ojczyzny, nawet w momencie braku państwa. Stefan Żeromski napisał, że „naród tylko jako państwo ma prawo być”. Przez wieki identyfikacja Polski z narodem i państwem wyrażała się znajomością i przywiąza-

niem do kanonu kultury i sztuki narodowej. Obecnie daje się zauważyć w społeczeństwie polskim tendencje do zanikania znajomości tego kanonu. Może to mieć negatywny wpływ na przyszłość kultury polskiej.

O zapotrzebowaniu na równość w społeczeństwie i podmiotowość społeczną, obok tradycyjnych żądań wolności i suwerenności narodu, mówił ks. prof. Kondziela (KUL). Społeczeństwo polskie świadome swojej pozycji i siły domaga się zdecydowanie podmiotowości. Jest to już inne społeczeństwo niż w latach 1944-1945. W naturalnym rozwoju każdego społeczeństwa istotną rolę odgrywa kultura. Na rozwój ten w Polsce wielki wpływ mają wartości chrześcijańskie, z którymi identyfikuje się większość Polaków. Świadomość integracji z nauką Kościoła w dążeniu do tworzenia wartości ogólnospołecznych musi wyrazić się w kontekście pluralizmu z własnej dla każdego pozycji światopoglądowej.

Pokoleniowy wątek w kulturze, szczególnie jeśli chodzi o „pokolenie pogrudniowe”, przedstawił prof. Kwieciński. Pokolenie to nie pamięta nadziei związanych z „Solidarnością”, wielkiego zaangażowania i ofiarności ludzi oraz prawdziwej międzyludzkiej więzi. To „pokolenie pogrudniowe”, które wchodzi do zakładów pracy, niesie jednak ze sobą tłumiony latami gniew i determinację do walki o prawo życia w prawdzie i wolności. Jednocześnie nie posiada ono programu pozytywnego, który można by przeciwstawić programowi autorytarnego totalitaryzmu. Winę za złe przygotowanie młodzieży do życia ponosi przede wszystkim edukacja państwowa, stanowiąca w istocie zaporę w budowaniu kultury narodowej. Edukacja ta również odpo-

wiedzialna jest za rozdwojenie tożsamości młodzieży, która zaczęła poszukiwać wartości poza szkołą, zakładem pracy i strukturami, na które nie ma wpływu. Młodzież ta przebywa w próżni społecznej wypełnionej namiastkami (jak rock czy narkotyki).

Kolejny głos w dyskusji, prof. Łużnego, dotyczył właściwości naszej kultury, którymi są ekspansywność, rozmach, rozwój i bardzo silna pozycja w Europie Środkowowschodniej, a także jej otwartość na wartości płynące z Zachodu. Istnieje od średniowiecza stałość powiązań kultury polskiej z kulturą słowiańskiego Wschodu. Jednak mimo wielowiekowych kontaktów, Wschód stanowi w świadomości Polaków monolit, w którym rzadko rozróżnia się sprawy narodowe (rosyjskie, ukraińskie, białoruskie itp.). Mało wreszcie wiemy, jak wygląda sytuacja katolicyzmu w Związku Radzieckim. Właśnie tutaj jawi się szansa misji polskiej kultury wobec Wschodu. Nie jako próba rewindykacji terytorialnych, lecz świadczenia służby i niesienia pomocy.

Spotkanie panelowe zakończył dr Stanowski przedstawiając zmianę stanowiska Polaków w stosunku do socjalizmu i do tradycji socjalistycznej. Dr Stanowski stwierdził, że społeczeństwo domaga się wolności, równości i reform socjalnych, jednak coraz mniej te hasła kojarzą się Polakom z socjalizmem. W tradycji polskiego ruchu socjalistycznego istniały dwa nurty: socjalizmu wolnościowego i socjalizmu rewolucyjnej lewicy. Podział ten trafnie scharakteryzował Piłsudski mówiąc, że z czerwonego tramwaju socjalizmu wysiadł na przystanku „Niepodległość”. Obecnie socjalistyczna wizja rzeczywistości funkcjonuje jako podstawa do roszczeń względem tego, co być powinno, a cze-

go władza – mieniąca się ludową, a więc socjalistyczną – nie realizuje. Dr Stanowski zwrócił także uwagę na postawę bierności społecznej Polaków wywołaną oddziaływaniem zewnętrznych czynników. Zbyt często pojawia się niepokojące społeczne przekonanie, że w danej sytuacji „nic się nie da zrobić”. Jednak istnieją grupy elitarne próbujące zmienić tę sytuację poprzez wskazywanie sposobów działania społecznego. Dr Stanowski określił niektóre z nich.

Sesja uświadomiła, że pomimo przemian społeczno-politycznych oraz podziału politycznego Europy, kultura polska w dalszym ciągu wykazuje cechy kultury zachodnioeuropejskiej, a poprzez to przynależy i współtworzy kulturę powszechną. Bardzo ważne było stwierdzenie roli kultury polskiej w kontaktach Zachodu ze Wschodem, a

także we wzajemnych spotkaniach kultury polskiej i wschodniosłowiańskiej. Wydaje się, że zbyt mało uwagi poświęcono kształtowi dzisiejszej kultury Polski, a bardziej odnoszono się do kultury z przełomu wieków XIX i XX. Zabrakło głosów dotyczących wkładu sztuk (literatury, malarstwa) w rozwój kulturowy, a także próby oceny kultury alternatywnej, lansowanej przez część młodzieży. Zabrakło również dokładniejszej analizy wartości niesionych przez „Solidarność”, w działaniu której dostrzec można cechy typowe polskiego romantyzmu, a także charakter populistyczny. Uderzała dość duża rozbieżność tematyczna niektórych odczytów. Ogólnie jednak można zakończyć sprawozdanie stwierdzeniem, iż sesja spełniła swoje zadania i otworzyła szereg tematów do dalszej dyskusji.